



Porzucony samochód leży w rowie na dachu - zaalarmowali służby zaniepokojeni świadkowie

data aktualizacji: 2017.08.14



Mieszkańców okolic Gardzienia (gmina Iława) zaniepokoił w niedzielę widok leżącego na dachu poza jezdnią porzuconego samochodu. Auto najwyraźniej uległo wypadkowi, ale na miejscu nie było żadnych uczestników zdarzenia. Policja dotarła już do kierowcy. Okazało się, że miała miejsce kolizja, ale mężczyźni na szczęście nic się nie stało. Został zobowiązany do usunięcia wywróconego samochodu.

Pierwszą informację otrzymaliśmy od czytelnika.

- W Gardzieniu w rowie leży na dachu porzucony samochód. Ludzie mówią, że policja z psami szuka kierowcy - przekazał internauta.

Policja rzeczywiście interweniowała na miejscu - w niedzielę, około godziny 12:40.

- Na miejsce zadysponowano patrol policji po tym, jak otrzymaliśmy sygnał, że na trasie Siemiany - droga wojewódzka do rowu zjechało auto - potwierdza Tomasz Marszałek z Komendy Powiatowej Policji w Iławie.

Funkcjonariusze dotarli do kierowcy. Okazało się, że turysta nie zapanował nad pojazdem i zjechał

do rowu, gdzie dachował. W wyniku kolizji nie odniósł żadnych obrażeń.

Na tym policyjna interwencja dobiegła końca, ale wywrócony samochód musiał nadal niepokoić przejeżdżających, bo tego samego dnia, około godziny 19:00, po wezwaniu interweniowała tu Straż Pożarna, i to aż kilka wozów. Na podstawie oględzin stwierdzono, że auto nie stwarza zagrożenia.

- Do usunięcia samochodu został zobowiązany właściciel. Mężczyzna przekazał, że zrobi to po weekendzie - dodaje Tomasz Marszałek.

Fot. Czytelnik.

Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/51972-porzucony-samochod-lezy-w-rowie-na-dachu-zaalarmowali-sluzby-zaniepokojeni-swiadkowie>